

Sygn. akt IV Ca 900/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Płocku, Wydział IV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Świerczakowska

Sędziowie SO Waław Banasik (spr.)

SO Katarzyna Mirek - Kwaśnicka

Protokolant sekr. sąd. Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lutego 2016 r. w P.

sprawy z **wniosku** K. K. (1)

z udziałem M. K. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 14 lipca 2015 r.,

sygn. akt I Ns 193/10

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie:

- w punkcie 1 i ustalić, że w skład majątku wspólnego K. K. (1) i M. K. (1) wchodzi: a). nieruchomość położona w Ż., oznaczona jako działka numer (...) o powierzchni 0,0115 ha., dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), o wartości 370.000 (trzysta siedemdziesiąt tysięcy) złotych, b). nakłady budowlane na nieruchomość położoną w Ż., oznaczoną jako działka numer (...), o wartości 156.000 (sto pięćdziesiąt sześć tysięcy) złotych,

- w punkcie 4 i obniżyć zasądzoną spłatę do kwoty 140.262 (sto czterdzieści tysięcy dwieście sześćdziesiąt dwa) złotych,

- w punkcie 5 i oddalić wniosek uczestniczki postępowania o rozliczenie nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny;

2. oddalić w pozostałej części apelację wnioskodawcy i uczestniczki postępowania;

3. oddalić wnioski wnioskodawcy i uczestniczki postępowania o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

IV Ca 900/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żyrardowie postanowieniem z dnia 14 lipca 2015 r. w sprawie I Ns 193/10 ustalił, że w skład majątku wspólnego K. K. (1) i M. K. (1) wchodzi: nieruchomość położona w Ż. oznaczona jako działka numer (...)

o pow. 0,0115ha dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...) o wartości rynkowej 100.000 złotych i nakłady budowlane na nieruchomość opisaną wyżej oraz na nieruchomość położoną w Ż. oznaczoną jako działka numer (...) o łącznej wartości rynkowej 255.761,37złoty; ustalili, że małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym; dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wszystkie składniki majątku wspólnego przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy K. K. (1) ze spłatą na rzecz uczestniczki; zasądził od K. K. (1) na rzecz M. K. (1) kwotę 177.880,68 złotych, tytułem spłaty płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności; zasądził od K. K. (1) na rzecz M. K. (1) kwotę 6538,19 złotych tytułem nakładu z majątku osobistego na

majątek wspólny, płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności; oddalił wniosek uczestniczki o zasądzenie od wnioskodawcy zwrotu pożytków wynikających z korzystania z majątku wspólnego przez wnioskodawcę ponad swój udział; nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Żyrardowie od K. K. (1) kwotę 6.454,89 złotych i od M. K. (1) kwotę 6.454,89 złotych, tytułem zwrotu wydatków postępowania poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Żyrardowie; orzekł o wynagrodzeniu biegłej; zasądził na rzecz K. K. (1) tytułem zwrotu kosztów sądowych od M. K. (1) kwotę 500 złotych; w pozostałym zakresie pozostawił wnioskodawcę i uczestnika postępowania przy poniesionych przez nich kosztach postępowania związanych z ich udziałem w sprawie.

Podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji.

K. K. (1) oraz M. K. (1) we wspólności ustawowej małżeńskiej pozostawali w okresie od 25.12.1993 r. do dnia 22.11.2001 r. K. K. (1) zawarł w dniu 8.06.1992 r. umowę dzierżawy nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) o pow. 31,17m². Nieruchomość położona jest w Ż. przy ul. (...) (dawniej ul. (...)). W oparciu o pozwolenie na budowę z dnia 12.06.1992 r. wnioskodawca rozpoczął na ww. nieruchomości budowę pawilonu handlowo-usługowego o pow. 31m². Pawilon został wykończony do marca 1993. W styczniu 1993 r. podłączono w nim energię elektryczną. Na wiosnę 1993 r. wnioskodawca rozpoczął w nim prowadzić wypożyczalnię kaset, później lodziarnię.

Nieruchomość oznaczona jako działka numer (...) o pow. 0,0115ha dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...) została nabyta przez małżonków do majątku wspólnego od Gminy Ż. na podstawie umowy sprzedaży z dnia 28.06.1995 r. za kwotę 10.131,80 zł, przy czym na poczet ceny sprzedaży zliczono nakłady na nieruchomość warte 7.500 zł, zaś sprzedawca otrzymał kwotę 2.631,80 zł. Przed zawarciem umowy sporządzono protokół uzgodnień określający zasady nabycia nieruchomości. Nieruchomość ta odpowiada części dawnej działki numer (...). Środki na nabycie pochodziły z majątku wspólnego.

K. K. (1) otrzymał przed grudniem 1996 r. od rodziców kwotę 5.000 zł z przeznaczeniem na rozbudowę pawilonu handlowego. Kolejną darowiznę od rodziców otrzymał w dniu 22.12.1996 r. w kwocie 3.600 zł. W dniu 2.07.1997 r. wnioskodawca otrzymał darowiznę w kwocie 4.000 zł od H. M.. W dniu 12.12.1997 r. darowiznę od D. K. i S. K. w kwocie 3.500 zł. W dniu 24.09.1997r. od M. K. (2) w kwocie 5.000 zł. W dniu 3.07.1997 r. od K. S. (1) w kwocie 3.000 zł. W dniu 30.04.1999 r. od E. W. (1) w kwocie 5.000 zł. Łącznie otrzymał darowizny w kwocie 36.500 zł, przy czym do momentu zbudowania pawilonu zgodnie z pozwoleniem z 1995 r. kwotę 19.500 zł.

Na podstawie pozwolenia na budowę z dnia 27.07.1995 r. wnioskodawca rozbudował pawilon na działce numer (...) i przystosował go do pełnienia funkcji restauracji.

M. K. (1) posiadała książeczkę mieszkaniową na której wkład zgromadzono dnia 9.12.1989 r. i która została zlikwidowana w dniu 28.11.1994 r. Wyplacony został wkład w kwocie 27.336.000 zł. Przeznaczyła tę kwotę na rozbudowę ww. pawilonu. Rozbudowa ta finansowana była z majątku wspólnego, jakim były dochody wnioskodawcy z działalności gospodarczej, z majątku osobistego wnioskodawcy w postaci otrzymanych darowizn w kwocie 19.500 zł, a także z majątku osobistego uczestniczki uzyskanego ze zlikwidowanej książeczki mieszkaniowej.

Od sierpnia 1996 r. małżonkowie pozostawali w faktycznej separacji. Proces o rozwód toczył się od lipca 1997 r. do listopada 2001 r.

K. K. (1) w dniu 8.11.2000 r. wydzierżawił od Gminy Ż. działkę oznaczoną numerem (...). W dniu 22.12.2000 r. zostało wydane pozwolenie na budowę na działkach numer (...). Pozwolenie dotyczyło budowy piętrowego pawilonu na działce numer (...) oraz nadbudowy o piętro pawilonu na działce numer (...). Rozbudowa została wstrzymana w dniu 20.07.2001 r. z uwagi na wnioski M. K. (1). Decyzją z dnia 17.10.2001 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego orzekł rozbiórkę części rozbudowywanego pawilonu ponad strop parteru. Rozbudowa finansowana była z majątku wspólnego, jakim były dochody wnioskodawcy z działalności gospodarczej oraz z majątku osobistego wnioskodawcy w postaci otrzymanych darowizn w kwocie 17.000 zł.

M. K. (1) otrzymała 22.12.2000r. przydział na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) położone przy ul. (...) w Ż.. Przydział nastąpił w związku z posiadaniem książeczki mieszkaniowej, na której wkład został przelany przez jej siostrę do jej majątku osobistego. M. K. (1) otrzymała na zakup lokalu darowiznę od swojej babci w kwocie 25.000 zł oraz od matki kwotę 15.000 zł a także ojca 7.500 zł. Wkład budowlany wpłacony w okresie 1998-2000 zł wynosił 45.313,63 zł. Prawo to uczestniczka sprzedała w 2004 r. Wchodziło w skład majątku osobistego uczestniczki. Wartość jest według stanu na dzień ustania wspólności małżeńskiej a cen obecnych 160800 zł.

Aktualna wartości nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) przy założeniu, że jest niezabudowana wynosi 100.000 zł, zaś nakładów na nieruchomość oznaczoną jako działka numer (...) w postaci naniesień budowlanych pochodzących z majątku wspólnego to kwota 255761,37 zł.

Podstawę do ustalenia wartości nieruchomości i naniesień budowlanych stanowiła opinia biegłego A. S. (1) i K. S. (2). W ocenie Sądu Rejonowego opinia ta sporządzona została w sposób rzetelny, pełny oraz prawidłowy i nie budzi żadnych wątpliwości. Spełnia wymogi poprawności logicznej, odpowiada wymogom aktualnej wiedzy i została wykonana w oparciu o prawidłową metodę porównawczą. Biegli uwzględnili zarówno przeznaczenie nieruchomości jak i obecny jej stan zagospodarowania.

Podstawą do ustalenia wartości nieruchomości nie mogła być opinia biegłego W. Z. złożona do akt dnia 02.11.2012 r., albowiem uległa dezaktualizacji w toku postępowania (art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Sąd Rejonowy dał wiarę dokumentom potwierdzającym fakt dokonania darowizn na rzecz wnioskodawcy jak i uczestniczki. Umowy te sporządzone zostały na piśmie, zostały zgłoszone celem opodatkowania do organów skarbowych. Brak podstaw by kwestionować ich autentyczność. Fakt dokumentowania ww. czynności prawnych nie dziwi w sytuacji konfliktu między małżonkami oraz w perspektywie podziału majątku wspólnego, jakiego mieli dokonać. Brak jest jakichkolwiek podstaw by kwestionować zeznania wnioskodawcy, że przeznaczył środki otrzymane tytułem darowizny na budowę pawilonu handlowego. Podobnie jak brak jest podstaw by kwestionować zeznania uczestniczki, że darowizny otrzymane przez siebie przeznaczyła na uzyskanie spółdzielczego prawa do lokalu.

Co do daty budowy pawilonu Sąd Rejonowy dał wiarę wnioskodawcy. Jego słowa potwierdzają dokumenty w postaci umowy oraz wniosku o sprawdzenie elektrycznej instalacji odbiorczej. Wynika z niego, że do pawilonu handlowo-usługowego przy ul. (...) (obecna ul. (...)) energię elektryczną podłączono już w styczniu 1993 r. Pośrednio fakt ukończenia budowy oraz wykończenie pawilonu uprawdopodobnia pismo wnioskodawcy z marca 1993 r. skierowane do władz samorządowych Ż., w którym wnosi o zmianę stawek czynszu dzierżawy w związku z planowanym rozpoczęciem „za miesiąc” działalności. Fakt ukończenia budowy pawilonu uprawdopodobnia także pismo, z którego wynika, iż przed pawilonami ich właściciele zlecili w maju 1994 r. wykonanie chodników i zatok parkingowych. Jak wskazują zasady doświadczenia życiowego takie prace prowadzone są na ostatnim etapie budowy. Nadto z potwierdzenia ubezpieczenia wynika, że wnioskodawca po przerwie w listopadzie 1992 r., w kwietniu 1993 r. kontynuował prowadzenie działalności gospodarczej. Dokument ten potwierdza pośrednio słowa wnioskodawcy, że między ww. datami przebywał w USA. Prawdą jest, że ww. dokument nie wymienia miejsca prowadzenia działalności gospodarczej, niemniej jednak zeznania wnioskodawcy znajdują potwierdzenie w zgodnych zeznaniach świadków. Wszystkie te osoby zeznały, że wnioskodawca już przed ślubem prowadził działalność w pawilonie zbudowanym na dzierżawionej nieruchomości. Świadczenie to osoby obce dla małżonków. Brak powodów by odmawiać im wiary. Ich zeznania są składne i rzeczowe.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, że pieniądze otrzymane w drodze darowizny od matki przeznaczył na zakup nieruchomości zgodnie z umową sprzedaży z 1995 r.. Gdyby tak rzeczywiście było, to nabyłby nieruchomość do swojego majątku osobistego. Budzi wątpliwość także data dokonania darowizny. Wskazać należy, że umowa datowana jest na 24.04.1995 r., natomiast zgłoszona do organu skarbowego została w grudniu 1996 r

Fakt dokonania nakładu z majątku osobistego uczestniczki na budowę pawilonu zgodnie z pozwoleniem z 1995 r. Sąd ustalił na podstawie jej zeznań i zeznań J. W. Uczestniczka nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów na to, że poniosła inne nakłady ze swojego majątku osobistego w szczególności w postaci dochodu ze sprzedaży posiadanej przez nią innego pawilonu handlowego. Zeznania uczestniczki brzmią tym bardziej niewiarygodnie, że rzeczony pawilon sprzedała w grudniu 1996 r., kiedy stosunki między małżonkami były bardzo złe. Zupełnie niewiarygodnie jest, aby uczestniczka przekazała jakąkolwiek kwotę w tym okresie wnioskodawcy.

W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że prawo spółdzielcze do lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w Ż. nie wchodziło w skład majątku wspólnego

Między stronami nie było sporne, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomość gruntowa oznaczona jako działka numer (...). Sporne było w jakim zakresie wchodzi w skład majątku wspólnego nakłady na ww. nieruchomości. W ocenie Sądu Rejonowego są to nakłady poniesione w oparciu o pozwolenie na budowę z lipca 1995 r. oraz w oparciu o pozwolenie na budowę z grudnia 2000 r. poniesione do czasu ustania wspólności między małżonkami. Jak już wyżej wskazano zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że w skład majątku wspólnego nie wchodzi nakłady poczynione przez wnioskodawcę w oparciu o pozwolenie na budowę z 1992 r. Materiał dowodowy wskazuje także, że w skład majątku wspólnego nie wchodziło prawo spółdzielcze do lokalu przy ul. (...) w Ż.. Majątku wspólnego nie stanowi także prawo dzierżawy działki numer (...). Wnioskodawca umowy dzierżawy zawiera z właścicielem gruntu co roku. Każda z tych umów co roku określa prawa i obowiązki stron. Umowa zawarta w okresie wspólności ustawowej oraz aneks do niej, już nie obowiązują. Umowy te wygasły z uwagi na upływ czasu na jaki zostały zawarte, brak jest zatem podstaw prawnych by rozliczać w niniejszym postępowaniu wartość tego prawa. Fakt zawarcia umowy dzierżawy nie powoduje, że po stronie wnioskodawcy pojawiła się jakaś korzyść, która podlegałaby rozliczeniu w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Nie ma jakichkolwiek przesłanek (nie zostały one udowodnione), że w związku z zawarciem w listopadzie 2000 r. pierwszej z tych umów, wnioskodawca uzyskał np. preferencyjną możliwość nabycia ww. gruntu, która będzie niższa niż cena rynkowa. Dlatego też do rzeczonoego prawa nie można odnosić orzecznictwa dotyczącego rozliczania w sprawie o podział majątku wspólnego prawa najmu lokali komunalnych

W myśl art. 43 § 1 kro oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Przepis art. 43 § 2 kro wskazuje dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów, które muszą wystąpić łącznie, a mianowicie ważne powody oraz różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego. Wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym złożył wnioskodawca. Wniosek ten nie jest słuszny. Wskazać należy, że małżeństwo K. i M. K. (1) trwało krótko (grudzień 1993 – listopad 2001), a małżonkowie od sierpnia 1996 r. przebywali w separacji faktycznej. Bezsporne jest jednak, że w okresie kiedy małżonkowie zamieszkiwali razem został stworzony zrąb majątku, który podlega podziałowi. To w tym okresie małżonkowie nabyli nieruchomość oznaczoną jako działka (...) oraz dokonali rozbudowania pawilonu w oparciu o pozwolenie na budowę z 1995 r. co spowodowało przystosowanie budynku do pełnienia funkcji restauracji. W tym okresie to wnioskodawca prowadząc działalność gospodarczą zapewniał byt rodzinie, zaś uczestniczka urodziła dziecko (kwiecień 1995 r.) i sprawowała nad nim opiekę, a następnie kontynuowała edukację. Przed urodzeniem dziecka tak, jak wnioskodawca pracowała i tym samym dostarczała rodzinie środki finansowe. Prawdą jest, że następnie stosunki między małżonkami uległy dramatycznemu pogorszeniu czego choćby wyrazem jest zachowanie uczestniczki, która blokowała rozbudowę pawilonu w oparciu o pozwolenie na budowę z grudnia 2000 r. Nie ulega także w kontekście wyroku rozwodowego, że winę za rozpad małżeństwa ponosi uczestniczka. Zdaniem Sądu Rejonowego nie stanowi to jednak podstawy do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

W postępowaniu o podział majątku wspólnego Sąd rozstrzyga także w zakresie żądania zwrotu nakładów dokonanych z majątku odrębnego na majątek wspólny stron. W tym jednakże zakresie nie ulega najmniejszym wątpliwościom,

iż Sąd dokonuje tego na wniosek (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 roku II CKN 395/97). W sprawie niniejszej wniosek taki zgłosił wnioskodawca oraz uczestniczka. Wnioski te okazały się częściowo uzasadnione.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, że darowizny dokonywane na rzecz każdego z małżonków wchodziły zgodnie z dyspozycją art. 33 pkt 2 kro do ich majątków osobistych (uprzednio odrębnych). W skład majątku osobistego uczestniczki wchodziły środki z likwidacji jej ksiąteczki mieszkaniowej, która co bezsporne, została założona przed zawarciem małżeństwa.

Zarówno nakłady wnioskodawcy jak i uczestniczki należało odliczyć według ich aktualnej wartości mając na względzie zmianę wartości nabywczej pieniądza od momentu ich poniesienia. Biorąc pod uwagę, że zostały one przeznaczone na budowę (rozbudowę) pawilonu handlowego najwłaściwszym sposobem ich waloryzacji (określenia aktualnej wartości) było odniesienie do rzeczywistych kosztów wykonania rozbudowy (ustalonych przez biegłego K. S.) oraz aktualnej wartości rynkowej wykonanych naniesień (ustalonych przez biegłą A. S.).

Wnioskodawca otrzymał następujące darowizny: 5.000 zł - grudzień 1996, 7.500 zł - grudzień 1996 r., 4.000 zł - lipiec 1997 r., 3.000 zł - lipiec 1997 zł. W sumie na budowę zgodnie z pozwoleniem na budowę z 1995 r. wnioskodawca otrzymał kwotę 19.500 zł. Rzeczywisty koszt budowy według cen z chwili ich poniesienia to 75.257,50 zł. Kwota 19.500 zł stanowi 25,91 % z kwoty 75257,50 zł. Uczestniczka przeznaczyła na budowę zgodnie z decyzją z 1995 r. kwotę 2.733,60 zł, która stanowi 3,6 % rzeczywistych kosztów budowy. Zatem z majątku wspólnego pochodziło 70,46 % kosztów budowy. Zgodnie z opinią biegłej A. S. naniesienia budowlane wykonane w oparciu o ww. pozwolenie warte są obecnie 180.000 zł. Wobec czego ich aktualna wartość rynkowa wykonana ze środków pochodzących z majątku wspólnego to 126.828 zł (70,46 % z 180.000 zł).

Wnioskodawca następnie otrzymał dalsze darowizny: 7.000 zł - grudzień 1997 r., 5.000 zł – wrzesień 1997 zł oraz 5.000 zł - kwiecień 1999 zł. Rzeczywisty koszt wykonania naniesień w oparciu o pozwolenie na budowę z 2000 r. do czasu ustania wspólności ustawowej to 79.343,96 zł. Z majątku osobistego uczestnika sfinansowane zostało 21,43 % prac. Z majątku wspólnego pochodziło zatem 78,57 %. Naniesienia te warte obecnie są 164.100 zł. Wobec czego ich aktualna wartość rynkowa wykonana ze środków pochodzących z majątku wspólnego to 128.933,37 zł (78,57 % z 164100 zł).

Łączna wartość naniesień budowlanych wykonanych ze środków pochodzących z majątku wspólnego to kwota 255.761,37 zł (suma kwot 126.828 zł i 128.933,37 zł).

Aktualna wartość rynkowa nakładów uczestniczki to kwota 6.538,19 zł (3,63 % z 180.000 zł).

W niniejszej sprawie zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka wносиła o przyznanie nieruchomości oraz nakładów na wyłączną własność wnioskodawcy ze spłatą na rzecz uczestniczki.

Łączna wartość majątku wspólnego to kwota 355.761,37 zł (100.000 zł – wartość nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) oraz 255.761,37 zł wartość naniesień na tej działce oraz działce (...)). Wobec tego, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, to na każdego z nich przypada wartość 177.880,68 zł. W takiej też wysokości ustalona została spłata na rzecz uczestniczki z tego tytułu. Nadto wnioskodawcę obciąża spłata nakładu poniesionego z majątku osobistego uczestniczki tj. kwota 6.538,19 zł.

Sąd I instancji określił termin płatności wyżej ustalonych kwot na 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności. Ustalając taki termin płatności Sąd miał na względzie ochronę zarówno wnioskodawcy jak i uczestniczki. Z jednej strony należało mieć na względzie, że aby uzyskać ww. kwotę wnioskodawca będzie musiał zapewne przynajmniej częściowo zaciągnąć kredyt bankowy, na co potrzebny jest pewien czas. Z drugiej strony chroniąc interesy uczestniczki Sąd ustalił płatność jednorazową.

Bezasadne były żądania uczestniczki w zakresie żądania rozliczenia pożytków z nieruchomości (i nakładów budowlanych poczynionych z majątku wspólnego) osiąganych przez wnioskodawcę. Współwłaściciel, który z wyłączeniem pozostałego współwłaściciela korzysta z nieruchomości wspólnej oraz pobiera z niej dochody i pożytki, jest zobowiązany do rozliczenia uzyskanych z tego tytułu korzyści, stosownie do posiadanych przez współwłaścicieli udziałów (por. uchwała SN z dnia 10.05.2006 roku, III CZP 9/06, OSNC 2007/3/37). Wskazać należy, że możliwe jest jednak rozliczenie jedynie pobranych pożytków, a nie pożytków potencjalnych (Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1972 r., III CZP 85/72 i z dnia 27 września 1973 r., III CZP 49/73). Jak wskazuje się w orzecznictwie dochód uzyskiwany przez współwłaściciela przedsiębiorstwa dzięki jego osobistej pracy nie jest równoznaczny z wartością pożytków i innych przychodów z tego przedsiębiorstwa, podlegających rozliczeniu w postępowaniu o podział majątku wspólnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 28/11). Zdaniem Sądu Rejonowego nie można rozliczać pożytków jakie potencjalnie małżonkowie mogliby uzyskać wynajmując nieruchomość. Wskazać bowiem należy, że w okresie po ustaniu wspólności między małżonkami wnioskodawca żadnych pożytków cywilnych nie uzyskiwał. Wykorzystywał jedynie swoje prawo do posiadania nieruchomości przysługujące mu jako właścicielowi. Uczestniczka nie żądała dopuszczenia jej do posiadania. Zrezygnowała dobrowolnie ze swojego prawa w tym zakresie. To, że wnioskodawca na nieruchomości prowadził osobiście działalność gospodarczą zdaniem Sądu nie rodzi po stronie uczestniczki żadnych praw. Mogła ona bowiem domagać się dopuszczenia do posiadania i także prowadzić na nieruchomości działalność, ewentualnie wynajmując jej część. To, że tego zaniechała nie może powodować negatywnych konsekwencji po stronie wnioskodawcy.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. uznając, że wydatki postępowania oraz koszty sądowe powinny obciążać po połowie wnioskodawczynię i uczestnika. Zatem Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od każdej z nich kwoty po 6.454,89 zł tytułem połowy wydatków postępowania pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa. Nadto Sąd zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 500 zł tytułem połowy opłaty sądowej od wniosku.

W pozostałym zakresie Sąd pozostawił wnioskodawcę i uczestniczkę przy poniesionych przez siebie kosztach postępowania związanych z ich udziałem w sprawie (w tym kosztami zastępstwa prawnego).

Apelację od tego postanowienia złożyli zarówno wnioskodawca K. K. (1) jak i uczestniczka M. K. (1).

Wnioskodawca zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 31 par. 1 i par. 2 pkt 1 k.r.o. oraz art. 33 pkt 10 k.r.o. w zw. z art. 215 par. 2 i par. 4 ustawy Prawo spółdzielcze z dnia 16 września 1982r. (Dz. U. nr 54, póź. 288 z późn. zm) polegające na pominięciu, że w skład majątku wspólnego weszło również własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, położonego w Ż. przy ul. (...), a także że zostało nabyte ze środków stanowiących majątek wspólny -wynagrodzenia uczestniczki; art. 43 par. 2 k.r.o., polegające na przyjęciu, że nie zachodzą ważne powody do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz polegające na braku ustalenia i oceny w jakim stopniu uczestniczka przyczyniała się do powstania majątku wspólnego w okresie faktycznej separacji stron i nie prowadzenia wspólnego gospodarstwa, przy jednoczesnym obowiązywaniu stron ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej;

2. naruszenie przepisów postępowania

- art. 567 §. 1 kpc w zw. z art. 45 § 1 kro, poprzez jego nie zastosowanie, polegające na braku dokonania rozliczenia i nie uwzględnienia, że na poczet ceny nabycia działki nr ew. (...) została zaliczona kwota 7.500 zł stanowiąca wartość nakładów wnioskodawcy poczynionych przed powstaniem wspólności ustawowej małżeńskiej, jak również nie uwzględnienie, że w pozostałej części cena nabycia została pokryta z darowizny od rodziców na rzecz wnioskodawcy -czyli, że nabycie nieruchomości nastąpiło ze środków stanowiących majątek odrębny wnioskodawcy, jak również polegające na uwzględnieniu i rozliczeniu nakładu z majątku uczestniczki na majątek wspólny, co nie miało miejsca, co w konsekwencji skutkowało zasądzeniem zawyżonej na rzecz uczestniczki kwoty tytułem spłaty;

- art. 230 kpc i art. 233 § 1 kpc, polegające na dowolnej ocenie oraz braku rozważenia wszechstronnego całokształtu materiału dowodowego, co skutkowało przyjęciem, że uczestniczka dokonała nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny, że nieruchomości nr ew. (...) została nabyta ze środków stanowiących majątek wspólny, oraz na nie uwzględnieniu nakładów z majątku odrębnego wnioskodawcy na majątek wspólny - nabycie nieruchomości opisanej w pkt 1a postanowienia;

- art. 682 kpc w zw. z art. 567 § 3 kpc poprzez ich pominięcie i tym samym nie zastosowanie, co doprowadziło do braku ustalenia zawodu, zatrudnienia, stanu rodzinnego, majątkowego, sytuacji małżonka wnioskodawcy i tym samym braku ustalenia realnej możliwości spłaty uczestniczki przez wnioskodawcę w zakresie terminów i wysokości kwot zasądzonej spłaty;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w całości własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego zostało nabyte w z darowizn otrzymanych przez uczestniczkę, uczestniczka dokonała nakładu z majątku odrębnego (książeczki mieszkaniowej) na majątek wspólny (rozbudowa pawilonu), polegający na ustaleniu, że własność działki nr ew. (...) została nabyta ze środków stanowiących majątek wspólny stron, które to błędy miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w zakresie wysokości zasądzonej na rzecz uczestniczki spłaty.

Wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego w budynku usytuowanym przy ul. (...), pozostające w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o wartości 160.800 tysięcy oraz uwzględnienie w trybie art. 567 § 1 kpc w zw. z art. 45 § 1 kro, że Środki na nabycie nieruchomości oznaczonej nr ew. (...) pochodziły w całości z majątku odrębnego K. K. (1), że M. K. (1) nie dokonała nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny oraz waloryzację nakładów uczestnika w stosunku do rzeczywistych kosztów, jakie zostały poniesione w dacie ich dokonywania w postaci rozbudowy budynków, a także uwzględnienie zarzutu nierównych udziałów stron w majątku wspólnym, bądź uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Uczestniczka postępowania zarzuciła Sadowi Rejonowemu:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie rozważenie zgromadzonego w sprawie materiału w sposób wszechstronny i logiczny oraz zgodny z zasadami doświadczenia życiowego w ramach zakreślonych przez zasady swobodnej oceny dowodów i wyciągnięcie wniosków nie mających uzasadnienia w stanowisku żadnej ze stron co tego, iż stronom składającym oświadczenie w dniu 22 czerwca 1995r., jak też podpisującym akt notarialny w dniu 28 czerwca 1995r., mogła przyświecać intencja zobowiązania się do dokończenia prac budowlanych w oparciu o nie istniejące w tej dacie pozwolenie na budowę (decyzja ta została wydana dopiero 27 lipca 1995r.);

- art. 252 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dopuszczenie możliwości podważenia prawdziwości oświadczeń zawartych w akcie notarialnym z dnia 28 czerwca 1995r.;

- art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c. i art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 k.p.c. i jednocześnie prawa materialnego, a mianowicie art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c., poprzez ich niezastosowanie i nie zasądzenie na rzecz uczestniczki kwoty odpowiadającej połowie wartości czynszu jaki można by osiągnąć z nieruchomości w Ż. w sytuacji gdy wnioskodawca bezspornie korzystał z niej ponad swój udział;

- błąd w ustaleniach faktycznych co do tego aby prace prowadzone w oparciu o pozwolenie na budowę z dnia 12 czerwca 1992r. zostały zakończone do marca 1993 r., a więc przed zawarciem przez strony małżeństwa, co tego, iż do dnia 22 grudnia 1996 r. miała miejsce jakakolwiek darowizna na rzecz wnioskodawcy, co tego, iż jakiegokolwiek darowizny zostały dokonane do majątku osobistego wnioskodawcy, a następnie spożytkowane na budowę pawilonu, w szczególności, iż ewentualna darowizna od D. i S. K. została dokonana do majątku osobistego wnioskodawcy podczas

gdy z zeznań S. K. wynika co innego, co tego, iż ewentualne darowizny z dnia 2 lipca 1997r. od H. M. na kwotę 4000 zł oraz z dnia 3 lipca 1997r. od K. S. (1) na kwotę 3000 zł mogły być przeznaczone na II etap rozbudowy,

podczas gdy został on zakończony przed datą sporządzenia owych dokumentów, co tego, iż w umowie darowizny od rodziców wnioskodawcy z dnia 22 grudnia 1996r. wpisana jest kwota 3 600 zł, podczas gdy opiewa ona na kwotę 3 500 zł, co z kolei prowadzi do błędnych wyliczeń ewentualnych nakładów wnioskodawcy na budowę pawilonu w ramach II etapu, co tego, iż wnioskodawca otrzymał od rodziców w grudniu 1996r. darowizny odpowiednio na kwotę 5 000 zł i 7 500 zł, podczas gdy nie znajduje to oparcia w treści umów darowizn datowanych na 24 kwietnia 1995r. oraz 22 grudnia 1996r., co z kolei prowadzi do błędnych wyliczeń ewentualnych nakładów wnioskodawcy na budowę pawilonu w ramach II etapu, co tego, iż ewentualne środki pochodzące z darowizny z dnia 24 września 1997r. od M. K. (2) (5 000 zł), z dnia 12 grudnia 1997r. od D. i S. K. (7 000 zł, przy czym jak wskazywano powyżej kwota ta - jak wynika ewidentnie z zeznań S. K. - została przekazana do majątku wspólnego stron) oraz z dnia 30 kwietnia 1999r. od E. W. (2) (5 000 zł), zostały przeznaczone na prace prowadzone na podstawie pozwolenia na budowę z dnia 22 grudnia 2000r., co tego, iż suma darowizn wymienionych przez Sąd na str. 2 uzasadnienia wynosi 36.500 zł, podczas gdy jest to kwota 29.100 zł., polegający na przyjęciu przez Sąd, iż małżonkowie pozostawali w separacji od sierpnia 1996r. podczas gdy nastąpiło to na wiosnę 1997r., polegający na przyjęciu, iż uczestniczka nie sprzedała pawilonu położonego przy ul. (...) w Ż. i środków z tego tytułu otrzymanych nie przeznaczyła na budowę pawilonu na działce o numerze ewidencyjnym (...), co do tego, iż uczestniczka dobrowolnie zrezygnowała ze swojego prawa do posiadania nieruchomości położonej w Ż.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 31 § 1 k.r.o. poprzez nie zaliczenie do składników majątku wspólnego stron prawa dzierżawy działki o numerze ewidencyjnym (...).

Uczestniczka postępowania wniosła o zmianę skarżonego postanowienia w zaskarżonej części poprzez:

I. ustalenie w pkt. 1 lit. a), iż w skład majątku stron wchodzi prawo własności nieruchomości zabudowanej położonej w Ż., stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 115 m², dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie, Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), o wartości 370.000 zł;

II. ustalenie w pkt. 1 lit. b), iż w skład majątku stron wchodzi nakłady na budowę pawilonu na działce o numerze ewidencyjnym (...) o wartości 156.000 zł.;

III. ustalenie w pkt. 1 lit. c), iż w skład majątku stron wchodzi prawo dzierżawy działki o numerze ewidencyjnym (...) o wartości 61.000 zł;

IV. dokonanie podziału majątku w pkt. 3. poprzez przyznanie wnioskodawcy niezależnie od składników wymienionych w pkt. 1 lit. a) i b), także prawa dzierżawy działki o numerze ewidencyjnym (...);

V. zasądzenie w pkt. 4. od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 293.500 zł tytułem spłaty;

VI. zasądzenie w pkt. 5. od wnioskodawcy - niezależnie od kwoty 6.538,19 zł - kwoty 3.000 zł pochodzącej ze sprzedaży pawilonu handlowego położonego przy ul. (...) w Ż., tytułem zwrotu nakładu z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny;

VII. zasądzenie w pkt. 6 od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki spłaty z tytułu korzystania przez wnioskodawcę ponad swój udział z nieruchomości stanowiącej współwłasność stron - w wysokości równowartości połowy czynszu należnego za dzierżawę przedmiotowej nieruchomości na prowadzenie na niej działalności gastronomicznej począwszy od 22 listopada 2001 r. do dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie, czyli kwoty 145.986, 90 zł za okres od 22 listopada 2001 r. do 14 lipca 2014r. oraz kwoty 36, 22 zł za każdy dzień począwszy od 15 lipca 2015r.;

VIII. obciążenie w pkt. 7 kosztami opinii A. S. (1) wyłącznie wnioskodawcy;

IX. zasądzenie w pkt. 11 od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwoty 7.200 zł.,

a nadto zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie go do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są zasadne jedynie w części.

Dokonując oceny zarzutów obu apelacji w pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty naruszenia prawa procesowego jako rzutu na możliwość oceny prawidłowości zastosowanego prawa materialnego. Prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, należąca do materii procesowej, jest bowiem niezbędną przesłanką dokonania oceny prawnej rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym postanowieniu. Przede wszystkim, w obu apelacjach sformułowany został zarzut błędnej oceny zgromadzonych dowodów, co doprowadziło do dokonania niewłaściwych ustaleń faktycznych. Zarzut ten w realiach niniejszej sprawy uznać należy za częściowo zasadny. Zgodnie przepisem art. 233 § 1 k.p.c. k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Pamiętać przy tym należy, że sąd apelacyjny w obowiązującym aktualnie systemie środków odwoławczych jest sądem merytorycznym, rozpoznającym nie tylko środek odwoławczy, ale także sprawę. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji”, oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu reformationis in peius i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania.

W konsekwencji takiego modelu postępowania odwoławczego, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego. Jak wyjaśniono w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasadzie prawnej z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, sąd drugiej instancji - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a tym samym usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji. Wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Kontrolując przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonych dowodów i ustalony na tej podstawie stan faktyczny, wskazać należy, że w trzech kwestiach Sąd Okręgowy doszedł do odmiennych wniosków:

1. zgromadzone dowody, w postaci zeznań wnioskodawcy, umowa darowizny z dnia 24.04.1995 r., wskazują na to, nabycie do majątku wspólnego nieruchomości oznaczonej jako działka (...), nastąpiło w całości za środki pochodzące z majątku osobistego wnioskodawcy. Sąd Okręgowy nie podziela wątpliwości Sądu Rejonowego, co do zawartej przez wnioskodawcę z rodzicami umowy darowizny. Fakt jej zawarcia potwierdzony został na piśmie. Różnica czasowa pomiędzy datą zawarcia umowy a jej zarejestrowaniem w Urzędzie Skarbowym jest o tyle naturalna, że zawierana ona była w okresie zgodnego pożycia wnioskodawcy z uczestniczką. Dopiero późniejsze nieporozumienia, które doprowadziły do separacji i rozwodu, skłoniły wnioskodawcę do zadbania o zabezpieczenie jego praw majątkowych. Nie jest to ani dziwne, ani niemożliwe, ani niewiarygodne. Gdyby była to jedyna umowa darowizny pieniędzy, poczyniona na rzecz wnioskodawcy, można by formułować w stosunku do niej zastrzeżenia, takie jak zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Była to jednak jedna z wielu umów, co wskazuje na stałą praktykę wnioskodawcy, korzystania z darowizn. Co więcej, nie sposób twierdzić, że tylko ta jedna umowa została zarejestrowana w Urzędzie Skarbowym ze znacznym opóźnieniem. Z treści prawie wszystkich przedstawionych w

sprawie przez wnioskodawcę umów darowizn, pewna jest jedynie data zgłoszenia ich do Urzędu Skarbowego. Treść umów nie zawiera natomiast daty, a użyte zwroty w czasie przeszłym, nie pozwalają na precyzyjne umiejscowienie ich w czasie. W tej sytuacji przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że pozostałe umowy zostały skutecznie dokonane, a jedynie ta z 24.04.1995 r. nie, razi niekonsekwencją;

2. z dokumentów złożonych przez wnioskodawcę i którym Sąd Rejonowy dał wiarę wynika, że K. K. (1) otrzymał, poza darowizną od rodziców z 1995 r., darowizny:

- zarejestrowaną w Urzędzie Skarbowym w dniu 22.12.1996 r. od rodziców w kwocie 2 x 3.500 zł., łącznie 7.000 zł, zawarta w tej umowie informacja o wcześniejszej umowie z 1995 r. interpretowana winna być w ten sposób, że to każdy z obecnych darczyńców przekazał wtedy synowi 2.500 zł, co powoduje brak sprzeczności pomiędzy umowy z 1995 r. z umową z 1996 r.

- zarejestrowaną w Urzędzie Skarbowym w dniu 2.07.1997 r. od H. M. w kwocie 4.000 zł.,

- zarejestrowaną w Urzędzie Skarbowym w dniu 12.12.1997 r. od D. i S. K. w kwocie 2 x 3.500 zł. łącznie 7.000 zł,

- zarejestrowaną w Urzędzie Skarbowym w dniu 24.09.1997 r. od brata w kwocie 5.000 zł,

- zarejestrowaną w Urzędzie Skarbowym w dniu 3.07.1997 r. od K. S. (1) w kwocie 3000 zł,

zarejestrowaną w Urzędzie Skarbowym w dniu 30.04.1999 r. od E. W. (1) w kwocie 5.000 zł.

Łącznie wnioskodawca otrzymał od 1995 r. do 1999 r. zatem darowizny w łącznej kwocie 36.000 zł. Na budowę pawilonu nie przeznaczył jednak wszystkich otrzymanych pieniędzy, Zgodnie z jego oświadczeniem, zawartym w piśmie procesowym z dnia 10.12.2014 r. (karty 830 - 833 akt sprawy) wynika, że na rozbudowę pawilonu, przeprowadzoną w oparciu o decyzję administracyjną z dnia 27.07.1995 r. przeznaczył z tych darowizn 19.100 zł, a na rozbudowę w oparciu o decyzję z 22.12.2000 r. kwotę 5.000 zł. W tej sytuacji, wobec wniosku samego wnioskodawcy, ustalenie Sadu I instancji, że na rozbudowę w oparciu o pozwolenie na budowę z 2000 r., wnioskodawca przeznaczył, pochodzącą z darowizn, kwotę 17.000 zł. nie jest prawidłowe. Na ten cel wnioskodawca wydatkował z otrzymanych darowizn jedynie kwotę 5.000 zł. W tym miejscu warto odnieść się do zarzutu uczestniczki postępowania, że skoro z umów darowizn nie wynika, że dokonane zostały do majątku osobistego wnioskodawcy, to weszły one do majątku wspólnego byłych małżonków. Pogląd ten jest sprzeczny z treścią art. 33 pkt 2 k.r.o., zgodnie z którym, do majątku osobistego (wcześniej odrębnego) każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Innymi słowy, pieniądze darowane wyżej wskazanymi umowami weszłyby do majątku wspólnego stron wyłącznie wtedy, gdyby taki zapis znalazł się w ich treści. Ponieważ umowy wskazują jako obdarowanego wyłącznie K. K. (1), to pieniądze zasilają jego majątek osobisty. Bez znaczenia dla przyjęcia, że część tych środków wnioskodawca przeznaczył na rozbudowę pawilonu na nieruchomości, jest nawet wskazanie w umowie darowizny innego celu darowizny. Po przyjęciu pieniędzy wnioskodawca nie był w żaden sposób ograniczony wolą darczyńcy, co do przeznaczenia darowanych środków;

3. dowody zgromadzone w sprawie niniejszej - zeznania uczestniczki postępowania oraz zeznania świadka J. W. nie pozwalają na przyjęcie, że uczestniczka środki pieniężne pochodzące ze zlikwidowanej księżeczki mieszkaniowej w dniu 28.11.1994 r. przeznaczyła na rozbudowę pawilonu. Przez znaczną część niniejszego postępowania uczestniczka twierdziła, że pieniądze z likwidowanej księżeczki mieszkaniowej przeznaczyła na wykończenie domu wnioskodawcy, położonego w Ż. przy ul. (...) (karty 43, 150, 238). Podobnie zresztą uczestniczka postępowania twierdziła w sprawie III RC 307/02 na rozprawie w dniu 23.06.2003 r. Gdyby wydatek taki nastąpił byłby to zatem nakład z majątku osobistego uczestniczki na majątek osobisty wnioskodawcy, nie podlegający rozliczeniu niniejszym postępowaniu. Zmiana stanowiska uczestniczki nastąpiła dopiero na rozprawie w dniu 27.02.2014 r. (karta 622) i nie zostało w żaden sposób przez nią wyjaśnione, z jakiego powodu zmieniła zdanie. Co więcej, zmiana tego stanowiska, zawarta w zeznaniu, nie wiązała się ze sformułowaniem stosownego wniosku o rozliczenie w niniejszym postępowaniu nakładu z jej majątku osobistego na majątek wspólny. Do zamknięcia rozprawy przed Sadem I instancji uczestniczka wносиła jedynie o

rozliczenie nakładu z jej majątku osobistego w postaci środków pieniężnych pochodzących ze sprzedaży pawilonu handlowego na majątek wspólny. Wniosek taki, zawarty w załączniku do protokołu z dnia 8.07.2015 r., złożonym po zamknięciu rozprawy, uznać należy za spóźniony. Co więcej, załącznik do protokołu nie może zawierać treści samodzielnych, nie można w nim zatem po raz pierwszy formułować żądań, które wcześniej nie zostały zgłoszone lub sprecyzowane. Załącznik do protokołu nie jest nawet pismem procesowym, a zgodnie z treścią art. 193 § 2¹ k.p.c., który znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym z mocy art. 13 § 2 k.p.c., zmiana wniosku może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przypomnieć bowiem trzeba, że wcześniejszy wniosek dotyczył jedynie rozliczenia tego nakładu jako poczynionego z majątku osobistego uczestniczki na majątek osobisty wnioskodawcy. Nie sposób zresztą było dokonywać ustaleń w tym przedmiocie opierając się jedynie na jednozdaniowym twierdzeniu uczestniczki postępowania i takim samym lakonicznym zeznaniu świadka J. W.. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, którego przykładem jest chociażby postanowienie z 4.04.2012 r. I CSK 323/11 że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., żdaniami tymi sąd jest związany Zgodnie bowiem z art. 567 § 1 k.p.c., postanowienie o podziale majątku wspólnego poza rozstrzygnięciem o podziale praw i rzeczy wchodzących w skład majątku wspólnego i ustaleniem nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, może obejmować także orzeczenie o tym jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Rozpoznanie roszczeń z tytułu zwrotu nakładów z majątku osobistego małżonka na majątek wspólny następuje na wniosek tego małżonka, który powinien odpowiadać wymaganiom zawartym w art. 187 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Do rozpatrzenia tego żądania mają zresztą zastosowanie przepisy postępowania procesowego, czego konsekwencją jest także obowiązek rozstrzygnięcia przez sąd o całości tak zgłoszonego żądania w sposób pozytywny lub negatywny (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15.10.2015 r. II CSK 195/15). Uczestniczka postępowania nie sformułowała nawet wniosku, który odpowiadałby powyższym kryteriom, dlatego też nie było podstaw do rozliczenia w niniejszym postępowaniu wydatków poniesionych przez nią z jej majątku osobistego, w postaci pieniędzy ze zlikwidowanej książeczki mieszkaniowej, na majątek wspólny – rozbudowę pawilonu.

Zgodnie z treścią art. 684 k.p.c, który ma zastosowanie do spraw o podział majątku wspólnego na podstawie art. 567 § 3 k.p.c., skład i wartość majątku wspólnego, podlegającego podziałowi ustala sąd. Ma rację apelująca uczestniczka, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił wartość nieruchomości opisanej w punkcie I a postanowienia i nakładów budowlanych na cudzej działce, opisanych w punkcie I b postanowienia. Budynków posadowionych na nieruchomości stanowiącej własność stron postępowania nie można traktować za nakład budowlany. Na przeszkodzie takiej konstrukcji prawnej, zastosowanej przez Sąd Rejonowy, stoi bowiem przepis art. 143 k.c. i art. 46 § 1 k.c. Tak więc, opierając się na niekwestionowanej ostatecznie opinii biegłej A. S. (1), przyjąć należało, że nieruchomość położona w Ż., oznaczona jako działka nr (...) ma wartość 370.000 zł, a nakłady budowlane na działce nr (...) mają wartość 156.000 zł. Wnioskodawca nie podważył skutecznie tej opinii i powiązanej z nią opinii biegłego K. S. (2), co do wartości nieruchomości i wartości nakładów budowlanych, poczynionych w poszczególnych etapach budowy pawilonu. Złożone przez niego dokumenty, po zamknięciu rozprawy, nie mogły być podstawą ustaleń faktycznych Sądu I instancji

Pozostałe zarzuty zawarte w obu apelacjach nie są zasadne.

Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił skład majątku wspólnego stron. Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy nie wchodzi doń spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położone w Ż. przy ul (...). Zgodnie z treścią art. 215 § 2 i r prawa spółdzielczego, w brzmieniu obowiązującym w chwili przydziału lokalu , tj. dnia 22.12.2000 r., spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. Jeżeli między małżonkami istnieje rozdzielność majątkowa, do wspólności spółdzielczego prawa do lokalu w kwestiach nie uregulowanych w przepisach niniejszego artykułu przepisy o wspólności ustawowej stosuje się odpowiednio. Jeżeli stosunki majątkowe między

małżonkami podlegają wspólności ustawowej, wkład mieszkaniowy lub budowlany należy przed przydziałem lokalu wspólnie do obojga małżonków, niezależnie od pochodzenia środków, z których został zgromadzony. Przepis ten nie narusza uprawnień każdego z małżonków do żądania zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z jego majątku odrębnego na majątek wspólny. Tymczasem przydział ten nastąpił w czasie separacji, po wyroku rozwodowym, a przed jego uprawomocnieniem i jego celem nie było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych rodziny. Wszystkie środki przeznaczone na zakup tego prawa pochodziły z majątku osobistego uczestniczki postępowania, co prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, a zatem brak było podstaw do zaliczenia tego prawa majątkowego do majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania.

W skład majątku wspólnego, wbrew stanowisku uczestniczki postępowania, nie wchodzi prawo dzierżawy działki gruntu nr (...). Wprawdzie to prawo obligacyjne powstało w chwili istnienia wspólności małżeńskiej majątkowej pomiędzy uczestnikami niniejszego postępowania – umowa z dnia 8.11.2000 r. obowiązywała do dnia 31.12.2001 r. (karta 698 i 176), jednakże nie była ona zawarta na żadnych preferencyjnych warunkach. Tymczasem intencją orzecznictwa Sadu Najwyższego, którego przejawem jest uchwała z dnia 9.05.2008 r. III CZP 33/08, było objęcie rozliczeniem w sprawie o podział majątku wspólnego praw obligacyjnych, w których odpłatność z korzystanie z rzeczy, w tym wypadku lokalu mieszkalnego, odbywa się na preferencyjnych warunkach. Wartość tego prawa odpowiada różnicy pomiędzy czynszem opłacanym a czynszem wolnym, z uwzględnieniem, w konkretnych okolicznościach, okresu prawdopodobnego trwania stosunku prawnego. W sprawie niniejszej, stosunek prawny, wynikający z zawartej w trakcie trwania wspólności małżeńskiej umowy dzierżawy trwał jeszcze przez miesiąc po ustaniu wspólności, a wartość prawa była zerowa. W takiej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo uznał za zbędne rozliczanie tego składnika majątkowego w sprawie o podział majątku wspólnego.

Pozostała ocena zgromadzonych przez Sąd Rejonowy dowodów jest właściwa. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne, poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

A zatem z dowolną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego mamy miejsce wówczas gdy Sąd przekroczy granice oceny swobodnej. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd Rejonowy dokonał, w pozostałym zakresie, prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Sąd ten wskazał dowody, na podstawie których ustalił stan faktyczny. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to tylko wówczas przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona i w konsekwencji Sąd II instancji może zmienić ustalony w ten sposób stan faktyczny. Tymczasem ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie jest prawidłowa, wyciągnięte zaś wnioski poprawne i logiczne. Apelująca uczestniczka postępowania nie podważyła logiki rozumowania Sądu I instancji:

- w zakresie ustalenia, że to wnioskodawca jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego pobudował pawilon na wydzierżawionej działce (...) i prowadził w nim działalność gospodarczą – wypożyczalnię kaset i lodziarnię. Wbrew jej stanowisku umowa z dnia 22.06.1995 r. nie wskazuje na to, by było inaczej, niż ustalił Sąd Rejonowy. W umowie tej znalazło się zobowiązanie nabywców do zakończenia stanu surowego zamkniętego rozbudowy pawilonu do listopada 1995 r. Kluczowym słowem w tym zobowiązaniu jest zwrot „rozbudowy”, co rzeczywiście wskazuje na inwestycje, która wówczas była już planowana (wynika to chociażby z protokołu właścicieli pawilonów z dnia 8.06.1995 r. - karta 639) i była przyczyną zawarcia umowy kupna - sprzedaży nieruchomości;

- w zakresie braku podstaw do przyjęcia, że nie przeznaczyła ona środków pochodzących ze sprzedaży dnia 2.12.1996 r. własnego pawilonu handlowego, na rozbudowę pawilonu położonego na działce (...). Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że uczestniczka, poza sformulowaniem stosownego wniosku i złożeniem umowy sprzedaży, nie przedstawiła żadnych dowodów na potwierdzenie zainwestowanie tych pieniędzy we wspólną inwestycję. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii nie miało przy tym istotnego znaczenia, czy byli małżonkowie pozostawali w separacji od sierpnia 1996 r, czy też od wiosny 1997 r. Sąd I instancji nie zakwestionował przy tym samego faktu sprzedaży przez uczestniczkę postępowania pawilonu handlowego;

- co do potraktowania zeznań S. K. z dużą rezerwą, a to w związku z podanymi przez tego świadka informacjami o przebytych chorobach i stanu jego pamięci. Budowanie stanu faktycznego w oparciu o zeznania tego świadka nie była zatem możliwa.

Wnioskodawca zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 682 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. przez ich pominięcie. W realiach niniejszej sprawy z zarzutem tym nie sposób się zgodzić. Art. 682 nie narzuca formy, w jakiej ma nastąpić podanie sądowi danych, o których mowa w tym przepisie. Jakkolwiek więc sprawy o podział majątku wspólnego są rozpoznawane na rozprawie, to nie ma przeszkód, aby odebranie tych danych nastąpiło na posiedzeniu sądowym albo w formie oświadczenia złożonego na piśmie; nie jest również wyłączone przedstawienie ich w piśmie procesowym. Możliwe jest w końcu uzyskanie od uczestników niezbędnych informacji w drodze przesłuchania w trybie art. 299 i n. w zw. z art. 13 § 2. Strony niniejszego postępowania zarówno w trakcie swych zeznań, jak i w pismach procesowych prezentowały swoją sytuację życiową, zawodową, stan rodzinny. Gdyby wnioskodawca uważał, że nie stać go na uiszczenie spłaty, a przebieg postępowania wskazywał na to, że winien się liczyć z ewentualnością jej zasądzenia, nic nie stało na przeszkodzie, by bardziej szczegółowo zaprezentował swą trudną sytuację życiową, zdrowotną i majątkową, by złożył chociażby wniosek o rozłożenie spłaty na raty. Tymczasem wnioskodawca nawet w apelacji nie zaprezentował żadnej argumentacji, wskazującej na związek ewentualnej powierzchowności ustaleń Sadu Rejonowego, co do okoliczności objętej dyspozycją art. 682 k.p.c. z treścią orzeczenia o spłacie. Wpływ stanu zdrowia wnioskodawcy na możliwość osiągnięcia przez niego dochodów nie został poparty dowodami.

Uczestniczka postępowania zgłosiła w niniejszym postępowaniu roszczenie o zasądzenie od wnioskodawcy pożytków za bezprawne korzystanie ze wspólnej nieruchomości ponad swój udział. Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił to roszczenie. Stosownie do art. 206 k.c., każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli, zgodnie zaś z art. 207 k.c., pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Jak wynika z przytoczonych unormowań, w ustawowym modelu korzystania z rzeczy wspólnej wymienione zostały *expressis verbis* dwa uprawnienia: prawo do współposiadania oraz prawo do współkorzystania, obejmujące także uprawnienia do pobierania pożytków i partycypowania w innych przychodach z rzeczy wspólnej, które uregulowano odrębnie w art. 207 k.c. i określono ich zakres wielkością udziału każdego ze współwłaścicieli.

Z przepisów kodeksu cywilnego regulujących współwłasność nie wynika natomiast, aby współwłaściciel miał uprawnienie do korzystania tylko z takiej części rzeczy wspólnej, która odpowiada wielkości jego udziału, według art. 206 k.c. bowiem regułą jest korzystanie przez współwłaścicieli z całej rzeczy wspólnej. Przepis ten, podobnie jak art. 207 k.c., ma charakter dyspozytywny, wobec czego współwłaściciele mogą w umowie ustalić inny sposób korzystania z rzeczy wspólnej, w szczególności mogą w drodze podziału *quoad usum* wyodrębnić określone jej części do wyłącznego korzystania przez poszczególnych współwłaścicieli. W takich wypadkach o uprawnieniu poszczególnych współwłaścicieli do wyłącznego korzystania z określonych części rzeczy wspólnej będą decydowały jedynie postanowienia umowy

Rozważeniu podlega jednak zakres uprawnień przysługujących współwłaścicielom w ustawowym modelu korzystania z rzeczy wspólnej, czyli w wypadkach objętych zakresem zastosowania art. 206 k.c. W przepisie tym jest mowa o korzystaniu i współposiadaniu, nie ulega jednak wątpliwości, że posiadanie jest jedną z form korzystania z rzeczy

wspólnej, korzystanie obejmuje bowiem możliwość używania, które łączy się ściśle z faktycznym władaniem rzeczą. Według art. 206 k.c., każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania całej rzeczy wspólnej, przy czym uprawnienie to jest niezależne od wielkości przysługującego mu udziału we współwłasności, ale jest ograniczone identycznymi uprawnieniami pozostałych współwłaścicieli. Każdy współwłaściciel może zatem posiadać całą wspólną rzecz, lecz tylko o tyle, o ile nie przeszkadza analogicznemu posiadaniu przez pozostałych współwłaścicieli. Wobec takiego unormowania uprawnień współwłaścicieli, w wypadkach objętych zakresem zastosowania art. 206 k.c. nie może być w ogóle mowy o uprawnieniu do posiadania rzeczy wspólnej w jakichkolwiek częściach, a więc o posiadaniu „w granicach udziału” lub „ponad udział” we współwłasności.

Trzeba jednak podkreślić, że wykonywanie własności rzeczy wspólnej podlega ograniczeniom wynikającym z konieczności respektowania praw pozostałych współwłaścicieli. Współwłaściciel jest zatem w wykonywaniu własności rzeczy wspólnej ograniczony prawami innych współwłaścicieli, a w szczególności tym, czy jego korzystanie i współposiadanie daje się pogodzić z korzystaniem i współposiadaniem wykonywanym przez pozostałych współwłaścicieli (art. 206 k.c.). Ujmowane od strony pozytywnej uprawnienia właściciela należy w stosunku wewnętrznym współwłasności dopasować do wielości podmiotów po stronie właścicielskiej, należy bowiem honorować fakt, iż współwłasność jest prawem zespolonym z udziałów poszczególnych właścicieli, a zatem uwzględnić konieczny udział każdego ze współwłaścicieli w uprawnieniach do posiadania, korzystania z rzeczy i rozporządzania rzeczą.

W stosunkach między współwłaścicielami art. 206 i 207 k.c. wyznaczają zakres uprawnień, składających się na szeroko rozumiane uprawnienie do korzystania z rzeczy, oraz zasady ich wykonywania. Spośród ogółu uprawnień ustawodawca wyodrębnił i uregulował w art. 207 k.c. zasady pobierania pożytków i innych przychodów z rzeczy wspólnej, co pozwala wnioskować, że pozostałe formy korzystania z rzeczy poddał zasadzie wyrażonej w art. 206 k.c. Uprawnienia te mogą być zatem wykonywane w takim zakresie, jaki daje się pogodzić z korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Zakres ten musi być oceniany na tle konkretnych okoliczności faktycznych, ponieważ zależy od rodzaju rzeczy wspólnej oraz charakteru stosunków między współwłaścicielami i dlatego dopiero po zbadaniu konkretnych okoliczności można ocenić, czy posiadanie jednego ze współwłaścicieli daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że uczestniczka postępowania dobrowolnie wyprowadziła się od wnioskodawcy i nigdy nie kwestionowała jego uprawnień do korzystania z całości wybudowanego pawilonu usługowego. Trzeba przy tym uczciwie przyznać, że uczestnicy postępowania tej kwestii nie poświęcili zbyt wiele miejsca w swych zeznaniach i pismach procesowych. Uczestniczka postępowania, po słowach wnioskodawcy, że była żona nigdy nie żądała dopuszczenia do współposiadania nieruchomości i nakładów budowlanych, wydania chociaż części nieruchomości, oświadczyła, że nigdy nie chciała tej działki, ani jej współposiadać (karta 623). Dopiero w apelacji zawarto niczym nie poparty zarzut, że uczestniczka nie została dopuszczona do posiadania restauracji (karta 1155). Z uzasadnienia uchwały 7 Sędziów Sadu Najwyższego z dnia 19.03.2013 r. III CZP 88/12 wynika, że w razie naruszenia uprawnienia współwłaściciela do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej (art. 206 k.c.) przysługuje mu wobec współwłaściciela, który dopuścił się takiego bezprawnego działania, roszczenie uzupełniające określone w art. 224 § 2 k.c. lub w art. 225 k.c. Owe naruszenie współposiadania musi być jednak bezprawne. Dopóki współwłaściciele korzystają ze wspólnej rzeczy zgodnie z ich wolą wyrażoną nawet w sposób konkludentny, dopóty ich współposiadanie i korzystanie z rzeczy nie narusza art. 206 k.c. Oświadczenie woli wyrażające zgodę na sposób korzystania lub na podział do korzystania z rzeczy wspólnej może być składane przez poszczególnych współwłaścicieli w różnym czasie i nie wymaga żadnej formy szczególnej. Nie jest to umowa zobowiązująca do określonych świadczeń przez poszczególnych współwłaścicieli względem siebie, chociaż pośrednio wynikają z niej dla nich pewne obowiązki, np. obowiązek znoszenia, że z określonej części nieruchomości korzystać będzie wyłącznie inny współwłaściciel. Jej istotą nie jest wzajemne zaciąganie zobowiązań, lecz odmienne od ustawowego ukształtowanie wykonywania współuprawnienia w odniesieniu do korzystania ze wspólnej rzeczy. Ponadto do naruszenia uprawnień z art. 206 k.c. nie dochodzi również i wtedy, gdy jeden ze współwłaścicieli zrezygnuje, nawet w sposób dorozumiany, z wykonywania swego uprawnienia na rzecz drugiego współwłaściciela

Brak jest więc podstaw do zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania jakichkolwiek kwot z tytułu posiadania przez niego nieruchomości ponad przypadający mu udział we współwłasności.

Z regulacji zawartej w art. 206 k.c. wynika, że posiadanie w granicach uprawnienia do posiadania rzeczy wspólnej jest uzależnione od możliwości pogodzenia posiadania współwłaściciela ze współposiadaniem rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Skoro uczestniczka postępowania nie chciała jej posiadać w innym niż dotychczasowym zakresie, nic wszak na to nie wskazuje, to nie ma podstaw do „zapłaty” za posiadanie „jej udziału” przez władającego nieruchomością współwłaściciela.

Niezależnie od tego do zgłoszenia roszczenia o zasądzenie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości „ponad udział” stosuje się takie same zasady, jak do wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, o których była mowa wyżej. Roszczenie to winno być zatem sformułowane jak żądanie pozwu, a więc skonkretyzowane zarówno co do wysokości, okresu, jak i podstaw faktycznych. Tymczasem uczestniczka postępowania poprzestała na zgłoszeniu żądania co do zasady (karta 255), bez sprecyzowania, do zamknięcia rozprawy, wysokości dochodzonej z tego tytułu kwoty. Sprecyzowanie takie nastąpiło dopiero po zamknięciu rozprawy w załączniku do protokołu z dnia 8.07.2015 r. Powtórzyć wypada, to wskazano już wcześniej - załącznik do protokołu nie może zawierać treści samodzielnych, nie można w nim zatem po raz pierwszy formułować żądań, które wcześniej nie zostały zgłoszone lub sprecyzowane. Załącznik do protokołu nie jest nawet pismem procesowym, a zgodnie z treścią art. 193 § 2¹ k.p.c., który znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym z mocy art. 13 § 2 k.p.c., zmiana wniosku może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. We wniosku pierwotnym uczestniczka postępowania wносиła o rozliczenie pożytków ponad udział za okres od 22.11.2001 r. do dnia 23.05.2011 r. Zmieniła go dopiero w załączniku do protokołu pierwszy raz wskazując, że domaga zasądzenia kwoty 145.986,90 zł za okres od 22.11.2001 r. do dnia 14 lipca 2014 r. oraz kwot po 36,22 zł za każdy dzień począwszy od 15 lipca 2015 r. Żądanie to jako spóźnione nie mogło być uwzględnione przez Sąd Rejonowy.

Wnioskodawca na sam koniec postępowania wniósł o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, szczegółowo zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, zgodnie z którym, brak jest wystarczających podstaw do zastosowania art. 43 § 2 k.r.o. Apelujący wnioskodawca, poprzestając na powtórzeniu w apelacji swojej argumentacji z postępowania w I instancji, nie podważył skutecznie prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w tym zakresie. Wprawdzie orzeczenie w tym zakresie winno przybrać inną formę i polegać na oddaleniu wniosku wnioskodawcy o ustalenie nierównych udziałów, ale ów błąd procesowy nie ma żadnego wpływu na ostateczny wynik rozstrzygnięcia, sprowadzający się do pozostawienia udziałów stron w majątku wspólnym na tym samym równym poziomie. Rzeczywiście podstawowy zrąb majątku wspólnego byłych małżonków powstał w trakcie zgodnego ich pożycia. Bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że to wnioskodawca zajmował się w większym stopniu zarabianiem pieniędzy, prowadzeniem działalności gospodarczej. Uczestniczka postępowania w tym czasie urodziła dziecko, zajmowała się nim i wspólnym gospodarstwem domowym. Wszelkie nierówności w zakresie inwestowania w majątek dorobkowy sprowadzały się do czynienia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny i zostały uwzględnione w niniejszym postępowaniu. Tak jak nie było podstaw do zniesienia między stronami wspólności małżeńskiej majątkowej z datą wsteczną, tak i nie ma ważnych powodów do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Zarzuty wnioskodawcy co wartości po majątku wspólnego nie są niczym poparte. Dowody, które miałyby świadczyć o błędności opinii biegłego z zakresu budownictwa, co do kosztów budowy i rozbudowy pawilonu usługowego złożone zostały po zamknięciu rozprawy, nie mogły być zatem wzięte pod uwagę przez Sąd I instancji Również i Sąd Okręgowy dowody te uznaje za spóźnione, co powoduje konsekwencje z art. 381 k.p.c.

Sąd Rejonowy prawidłowo rozliczył koszty postępowania w I instancji, stosując przepis art. 520 § 1 k.p.c. (w uzasadnieniu błędnie wskazano za tę podstawę art. 520 § 2 k.p.c.). W sprawach tzw. działowych nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału,

niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie (zobacz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2010 r. III CZ 46/10).

Konsekwencją powyższych rozważań Sąd II instancji była zmiana zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy, po skorygowaniu wartości składników majątku wspólnego, uznał, że:

- wnioskodawca poczynił nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci sfinansowania we własnym zakresie całości zakupu działki nr (...) w 1995 r., co odpowiada aktualnej wartości nieruchomości gruntowej – 100.000 zł i nakładów poczynionych przed małżeństwem na wybudowanie pawilonu na dzierżawionym gruncie w kwocie 90.000 zł,

- wnioskodawca poczynił nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci przeznaczenia kwoty 19.100 zł darowizn na rozbudowę pawilonu, zgodnie z wyliczeniami Sadu Rejonowego, co stanowi obecnie równowartość kwoty 45.684 zł.,

- wnioskodawca poczynił nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci przeznaczenia kwoty 5.000 zł darowizn na rozbudowę pawilonu, posadowionego na dzierżawionej działce nr (...), co stanowi 6,3% poniesionych kosztów budowy i równowartość według aktualnych cen kwoty 9.828 zł.,

- uczestniczka nie poczyniła żadnych nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, tak więc jej wniosek w tym zakresie został oddalony.

W rezultacie, po odliczeniu nakładów wnioskodawcy przedmiotem rozliczeń między stronami jest majątek dorobkowy o wartości 280.524 zł. Ponieważ przyznany on został w całości wnioskodawcy, zobowiązany jest on do spłaty połowy wartości na rzecz uczestniczki w kwocie 140.262 zł.

W pozostałej części apelacje wnioskodawcy i uczestniczki postępowania zostały oddalone na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczenie o kosztach postępowania w II instancji znajduje uzasadnienie w treści art. 520 § 1 k.p.c.